



kronika

POWIATU RYBNICKIEGO

ISSN 2450-7024

WRZESIEŃ 2017

NR 8 (18)



Aleksandra J. Ostroch
SAGA ŚLĄSKA
WARKOCZ POKOLEŃ

Wpisana w dzieje śląskiej rodziny opowieść o ludziach prawdziwych, nie „malowanych”, o ich zaletach i przywarach, osiągnięciach i klęskach, o ich życiu codziennym, jakże surowym i nieraz gorzkim, a przecież niepozabawionym barwy i humoru. O ludzkich zmaganiach z losem wśród zawirowań historii i zwykłym dążeniu człowieka do swego miejsca wśród innych, własnego dachu nad głową; do szczęścia, bezpieczeństwa, miłości...



Święto Gaszowic i Gminne Dożynki

W pierwszy weekend września mieszkańcy Gaszowic mieli okazję podziękować za tegoroczne plony oraz obchodzić swoje „Święto Gaszowic”.

3 września mszą św. odprowadzoną w kościele parafialnym w Gaszowicach rozpoczęły się dożynki gminne. Barwny i jak zwykle zachwycający korowód przejechał ulicami gminy, ciesząc zgromadzoną przy drodze publiczność. Nie zabrakło maszyn rolniczych

i ciekawych scenek zaprezentowanych w korowodzie. W dożynkowej uroczystości udział wzięli starosta rybnicki Damian Mrowiec, który podziękował rolnikom za otrzymane plony oraz ciężką pracę. W dwudniowym programie

nie zabrakło również atrakcji dla dzieci, jak i starszych uczestników imprezy. Mieli oni okazję zobaczyć na żywo takie zespoły muzyczne jak „Andre” czy „Jambo Africa” oraz wiele innych, ciekawych występów artystycznych.



Otwarcie boiska w Szczerbicach

20 września odbyło się uroczyste otwarcie wielofunkcyjnego boiska sportowego przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Szczerbicach, którego budowa objęta była dofinansowaniem z Ministerstwa Sportu i Turystyki w kwocie 227.038 zł. *dokończenie na str. 4*



Integracja rybnickich rodzin zastępczych

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Rybniku zorganizowało wycieczkę integracyjną dla rodzin zastępczych z terenu powiatu rybnickiego. 27 czerwca wychowankowie rodzinnej pieczy zastępczej wraz z opiekunami wyjechali do „Dream Parku” w Ochabach. *dokończenie na str. 2*

AKTUALNOŚCI

Tym razem na terenie obiektu sportowego w Leszczynach odbyły się doroczne Zawody Sportowo-Pożarnicze z udziałem jednostek OSP działających w naszym powiecie. Niecodzienna rywalizacja wyłoniła najlepsze drużyny. **STR. 6**



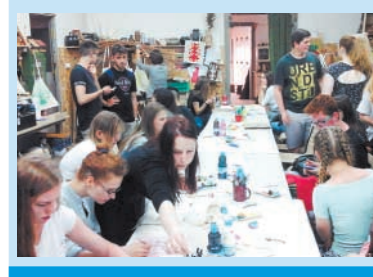
OŚWIATA

Powiatowa Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna po zmianie na kierowniczym stanowisku. Dotychczasową dyrektorką tej placówki – Katarzynę Kuźnik – zastąpiła Marzena Kulig. Były zatem podziękowania i gratulacje od władz. **STR. 3**



OŚWIATA

Erasmus+ to unijny projekt adresowany do młodzieży szkolnej – jego kolejną odsłoną wiązała się z udziałem uczniów Zespołu Szkół w Czerwionce-Leszczynach, którzy dzielą się z naszymi Czytelnikami swoimi wrażeniami. **STR. 5**





Wizyta delegacji ze Słowacji w Starostwie Powiatowym

Na zaproszenie gminy Gaszowice z okazji gminnych dożynek w ostatnich dniach nasz powiat odwiedziła delegacja zaprzyjaźnionego miasta Krompachy.

Krompachy są miastem położonym w środkowej Słowacji w dolinie rzeki Hornad, z którym gmina Gaszowice od wielu lat utrzymuje partnerskie kontakty. Największym atutem miasta jest turystyka, ponieważ niedaleko położone są góry Levoicy i Masyw Branisko.

W poniedziałek 4 września czteroosobowa delegacja z primatorem (burmistrzem) Ivetą Rusinową, zastępcą burmistrza i sekretarzem mia-

ła okazję zwiedzić Rybnik i okolice. Podczas tej wizyty delegacja została podjęta przez starostę Damiana Mrowca w Starostwie Powiatowym w Rybniku. W spotkaniu uczestniczyli również wójt Gaszowice Paweł Bugdol, jego zastępca Zbigniew Goworowski, wicestarosta Marek Profaska, sekretarz powiatu Katarzyna Wawoczny, skarbnik Sylwia Marcol-Wróblewska oraz kierownik Referatu Oświaty Promocji, Kultury i Zdrowia Grzegorz Potysz.

Podczas spotkania oprócz dwustronnych rozmów, nasi goście mieli okazję zwiedzić budynek starostwa oraz zapoznać się ze specyfiką pracy administracyjnej w naszym urzędzie. Na zakończenie spotkania każdy z uczestników otrzymał na pamiątkę drobny upominek oraz niedawno wydaną przez powiat płytę z utworami naszego wielkiego kompozytora Henryka Mikołaja Góreckiego. Starosta rybnicki został również zaproszony do złożenia oficjalnej wizyty w Krompachach.

Trojaczki w Starostwie

20 września starosta Damian Mrowiec przyjął w Starostwie Powiatowym niecodziennych gości – Zuzannę, Milenę i Marię Korbel – trojaczki z powiatu rybnickiego.

Dziewczynki urodziły się 24 marca 2017 r. w Katowicach jako wcześniaki, a mieszkają z rodzicami w Nowej Wsi. Starosta złożył gratulacje oraz wręczył upominki rodzicom Karolinie i Patrykowi Korbel. Życzył nowym, najmłodszym mieszkańcom powiatu rybnickiego dużo zdro-

wia i wszystkiego co najlepsze na przyszłość, a rodzicom ogromu radości ze swoich pociech.

Szczęśliwym rodzicom jeszcze raz z okazji narodzin trojaczek serdecznie gratulujemy oraz życzymy wiele szczęścia i radości w opiece i wychowaniu dzieci!



Integracja rodzin zastępczych

dokończenie ze str. 1

Wycieczka rozpoczęła się zbiórką przy Teatrze Ziemi Rybnickiej w Rybniku. Po zebraniu się wszystkich uczestników autobus wyruszył w drogę. Po godzinnej podróży uczestnicy bezpiecznie dotarli na miejsce. Zwiedzanie rozpoczęło się od wspólnego spaceru z przewodnikiem „Dream Parku”. Pani przewodnik oprowadziła grupę po parku miniatur oraz mini zoo, streszczając jednocześnie historię każdej z mijanych budowli. W mini zoo największym zainteresowaniem cieszyła się lwica leniwie wygrzewająca się na słońcu.

Po zakończonym wspólnym zwiedzaniu najmłodsi wraz z opiekunami korzystali z pozostałych atrakcji Parku. Maluchy najchętniej bawiły się na placu zabaw oraz w sali gier zręcznościowych.

Młodzież większość czasu spędziła na pokonywaniu przeszkód w parku linowym. Ponadto uczestnicy skorzystali z seansu w kinie 3 D, wizyty w domku do góry nogami oraz zamku z kulkami. W porze obiadowej wszyscy spotkali się przy wspólnym posiłku. Każdy uczestnik częstował się grillowaną kiełbaską oraz zimnym napojem. W trakcie wspólnego biesiadowania poruszane były różne tematy związane z opieką nad dziećmi, trudnościami, które pojawiają się w życiu

codziennym oraz pozytywnymi aspektami pełnienia funkcji rodziny zastępczej.

Wycieczka zakończyła się w godzinach popołudniowych. Po powrocie do Rybnika wszyscy rozeszli się do swoich domów z nadzieją na powtórne spotkanie.

Wspólny wyjazd niewątpliwie przyczynił się do nawiązania nowych znajomości pomiędzy rodzinami zastępczymi, wzmocnieniu istniejących już relacji oraz zacieśnieniu przyjaźni pomiędzy dziećmi.



ZOSTAŃ RODZICEM ZASTĘPCZYM!

Wszystkie osoby zamieszkałe na terenie powiatu rybnickiego, zainteresowane pełnieniem funkcji rodziny zastępczej prosimy o kontakt z

Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Rybniku
– Organizatorem Rodzinnej Pieczy Zastępczej
ul. 3 Maja 31, 44-200 Rybnik

Dział Pieczy Zastępczej
Tel. 32 42 600 33 wew. 15, 16
w godzinach: poniedziałek, środa 7.30-15.30
wtorek, czwartek 7.30-18.00; piątek 7.30-13.00

Kronika Powiatu Rybnickiego
BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK
POWIATU RYBNICKIEGO

kronika
ISSN 2450-7024

Redaktor naczelny: Katarzyna Siwczuk
Wydawca: Starostwo Powiatowe w Rybniku, 44-200 Rybnik, ul. 3 Maja 31, tel. 32 416 13 59, 32 42 28 300, e-mail: promocja@starostwo.rybnik.pl www.starostwo.rybnik.pl
Redakcja: e-mail: vectra_info@interia.pl
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec
Nakład: 10 000 egzemplarzy
Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów i przeredagowania nadsyłanych materiałów, nie zwraca materiałów niezamówionych. Na podstawie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów bez zgody wydawcy jest zabronione.



W dożynkowym korowodzie



Jak co roku na przełomie sierpnia i września w wielu miejscowościach na terenie powiatu rybnickiego odbywały się dożynkowe uroczystości. Prócz tej w gminie Gaszowice oraz Powiatowo-Gminnych Dożynek, które relacjonowaliśmy już w poprzednim wydaniu „Kroniki”, władze powiatowe na terenie gminy i miasta Czerwionka-Leszczyny reprezentowali m.in. wicestarosta Marek Profaska oraz przewodniczący Rady Powiatu Rybnickiego Jan Tokarz.

W pierwszą niedzielę września wicestarosta Marek Profaska i radny powiatu Cezary Rajca wzięli udział w dziękczynnej mszy św., która została odprawiona w Przegędzy. Tego samego dnia wicestarosta rybnicki dotarł również na podobną uroczystość do Czuchowa i Palowic. Tydzień później *Święto Plonów* na terenie gminy i miasta Czerwionka-Leszczyny zorganizowano w Bełku, gdzie miejsko-gminny samorząd reprezentowali burmistrz Wiesław Janiszewski i przewodniczący Rady Miejskiej Bernard Strzo-

da, zaś władze powiatowe – radny Eugeniusz Adamiec (zarazem starosta dożynek). Z kolei w Książenicach – słynących od lat z barwnych i okazałych korowodów – w tym wyjątkowym wydarzeniu uczestniczył przewodniczący Rady Powiatu Rybnickiego Jan Tokarz. Ponadto świętowano w Dębieńsku, gdzie symboliczny bochen chleba – w obecności wicestarosty Marka Profaski i wiceburmistrza Andrzeja Raudnera – złożono na ręce Justyny Domżał, sekretarz gminy i miasta Czerwionka-Leszczyny.



7 września podczas kolejnego posiedzenia Rady Powiatu Rybnickiego pożegnano Katarzynę Kuźnik, która przez ostatnie dziesięć lat – do 31 sierpnia br. – była dyrektorem Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Czerwionce-Leszczynach.



Dotychczasowa dyrektorka Katarzyna Kuźnik nie rozstaje się z poradnią, ponieważ dalej będzie z nią związana jako pracownik merytoryczny. Jej następczyni jako nowy dyrektor będzie miała natomiast okazję korzystać na bieżąco wieloletniego doświadczenia swej poprzedniczki. Pani Katarzynie dziękujemy za wszystko, co w ciągu minionych dziesięciu lat zro-

Marzena Kulig nowym dyrektorem Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej

biła dla swej placówki, w szczególności za wzorowe wypełnianie swoich obowiązków.

Nowa dyrektorka Marzena Kulig, która swe obowiązki przejęła 1 września, ma dwudziestoletnie doświadczenie w pracy dydaktycznej, a także na stanowisku wicedyrektora. Życzymy jej dużo satysfakcji, sukcesów i podolania wyzwaniom wynikającym z reformy oświaty.



Rozpoczęcie nowego roku szkolnego w ZS

Wszystko, co dobre, szybko się kończy... Wakacje już za nami, a przed nami kolejne dziesięć miesięcy intensywnej nauki.

Tradycyjnie rok szkolny w Zespole Szkół w Czerwionce-Leszczynach rozpoczął się akademią, podczas której dyrektor **Natalia Kuś** gorąco przywitała wszystkich uczniów, nauczycieli i zaproszonych gości, m.in. wicestarostę powiatu rybnickiego **Marka Profasę** oraz kierownika Referatu Oświaty, Promocji, Kultury i Zdrowia **Grzegorza Potysza**. Ze szczególnie ciepłym powitaniem spotkali się uczniowie, którzy po raz pierwszy przekroczyli próg naszej szkoły. Mamy nadzieję, że nie będą żałowali swojej decyzji, a nauka w Zespole Szkół będzie dla nich miłym i ciekawym doświadczeniem. Słowa

zachęty do wyteżonej i efektywnej pracy, przynoszącej same sukcesy usłyszeliśmy w życzeniach, jakie wszystkim uczniom i nauczycielom złożył wicestarosta powiatu. W radosną atmosferę rozpoczynającego się nowego roku szkolnego wprowadziła **Magdalena Hysa**, śpiewając po hiszpańsku piosenkę „Mam tę moc”. Podczas akademii nie zapomnieliśmy o tragedii, która miała miejsce 1 września 1939 r. Rocznicę wybuchu II wojny światowej uczciliśmy minutą ciszy i recytacją wiersza Krzysztofa Kamila Baczyńskiego „Niebo złote ci otworzę” w wykonaniu **Pawła Klucznika**.

Wszystko, co dobre, szybko się kończy... Wierzmy, że najbliższe miesiące będą dobrym czasem dla nas i dla naszej szkoły, i jak to zazwyczaj bywa, wkrótce znów będziemy cieszyć się wakacjami.

Dawid Pawlas



Otwarcie boiska w Szczerbicach

dokończenie ze str. 1

Przebiegała wstęgi na boisku dokonali **Damian Mrowiec** – starosta rybnicki, **Paweł Bugdol** – wójt gminy Gaszowice, **Zbigniew Goworowski** – zastępca wójta, **Edyta Knapik** – dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego oraz **Radosław Łuszcz** – prezes Stowarzyszenia „Lyskor”. Następnie obiekt

został poświęcony przez miejscowego proboszcza, **ks. Henryka Kierasa**.

Sportowego wyrazu całości uroczystości dodał występ uczniów Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Szczerbicach. Cieszymy się bardzo, że nowe boisko w gminie Gaszowice to kolejny krok w kierunku rozwoju infrastruktury sporto-



wej na terenie powiatu rybnickiego. Dzięki tej inwestycji nie tylko uczniowie mają możliwość czynnego uprawiania sportu. Sukcesy, które będą osiągać, przyczynią się do szerzenia sportowych idei, a tym samym do promocji naszego powiatu.



0 poradni w Czerwionce słów kilka...

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Czerwionce-Leszczynach to placówka oświatowa, która oferuje bezpłatne wsparcie dla dzieci, rodziców, nauczycieli i wychowawców. Jesteśmy kopalnią cennej wiedzy dla rodzica w zakresie wspierania rozwoju intelektualnego dzieci.

Warto wiedzieć, że można zgłaszać się do nas nie tylko wtedy, gdy problem już występuje, ale także wtedy, kiedy chcemy zadbać o odpowiednią profilaktykę. Uzyskanie Państwa wsparcie doświadczonych psychologów, pedagogów oraz terapeutów, którzy znają specyfikę dziecięcego rozwoju i służą swoją ekspercką wiedzą. Warto pamiętać również o tym, że nikt nie może zmusić was do wizyty w poradni: spotkanie ze specjalistami jest zawsze dobrowolne. Do poradni może się zgłosić każdy rodzic z dzieckiem. Nie potrzeba do tego specjalnego skierowania, ani od pedagoga szkolnego, ani – tym bardziej – od lekarza rodzinnego.

Nasza poradnia zajmuje się wsparciem dzieci i młodzieży z powiatu rybnickiego. Do wizyty w poradni warto przygotować zarówno siebie, jak i dziecko. Warto pamiętać o tym, że wizyta jest przede wszystkim długotrwała i zwykle nie wystarczy jedna – terminy następnych wizyt ustalane są indywidualnie, w zależności od potrzeb. To pewien proces, który zaczyna się od wstępnej diagnozy. Spotkania zwykle odbywają się w obecności dziecka, rodziców, pedagoga i psychologa. Pierwsza wizyta jest typowo informacyjna – to wywiad z rodzicami, dlatego często nie jest konieczna obecność dziecka na tym etapie: specjalista przeprowadza

szczegółowy wywiad, aby dowiedzieć się jak najwięcej o dziecku. Stawiane pytania dotyczą rozwoju dziecka, jego dotychczasowego rozwoju emocjonalnego i społecznego. Warto też na pierwsze spotkanie przynieść wytwory dziecka – jego swobodne notatki czy rysunki. To cenny materiał badawczy dla ekspertów. Warto przynieść również opi-

nię pedagoga szkolnego oczywiście, jeśli się taką posiada. Kolejnym etapem jest badanie z udziałem dziecka: zazwyczaj jest ono po prostu zabawą, np. rozwiązywaniem zagadek, łamigłówek, rysowaniem, pisanie i czytanie. Te czynności i sposób, w jaki dziecko je wykonuje, dostarczają specjalistom wiedzy na temat jego rozwoju. Również za ich sprawą dziecko zapamiętuje wizytę w poradni, jako czas spędzony w przyjemny sposób.

Badania z dzieckiem odbywają się bez obecności rodzica: dzięki temu specjalista ma szansę nawiązać z dzieckiem indywidualny kontakt; dziecko zachowuje się w takiej sytuacji bardziej swobodnie, nie jest pod obserwacją rodzica i pokazuje siebie takim, jakim jest, a nie takim, jakim chce go widzieć rodzic. Na naszej stronie: www.poradnia-czerwionka.pl wkrótce znajdziecie Państwo informacje o możliwościach uzyskania porad, konsultacji oraz organizowanych w najbliższym czasie szkoleniach, na które serdecznie zapraszamy.

Chcemy również nawiązać ściślejszą współpracę ze szkołami z naszego rejonu, w tym także z pedagogami szkolnymi. Dlatego już teraz zapraszamy na spotkanie, które odbędzie się w Zespole Szkół przy ul. 3-go Maja w dniu **5 października** o godz. 9.00.

Marzena Kulig – dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Czerwionce-Leszczynach



W Czerwionce też można przeżyć przygodę, poznać rówieśników mieszkających setki kilometrów stąd, szlifować angielski w konwersacjach na tematy bardzo różne, a w końcu poczuć dumę, że mieszkamy na Śląsku.

Taką okazję daje udział w projektach współpracy szkół Erasmus+. Zespół Szkół w Czerwionce-Leszczynach uczestniczy w nich nieprzerwanie od 2005 r. Ponad 100 uczniów zwiedziło wiele krajów europejskich, pracowało i zaprzyjaźniło się z uczniami z Włoch, Bułgarii, Rumunii, Turcji, Grecji, Francji, Hiszpanii, Słowacji, Portugalii, Macedonii i Nie-

PROJEKT ERASMUS+ "EFFET PAPILLON", CZYLI EFEKT MOTYLA, wizyta w Polsce

miec. Często jest to pierwszy wyjazd za granicę, pierwszy lot samolotem, a prawie zawsze pierwsza okazja do tygodniowego przebywania w goszczącej rodzinie. Na pewno jest to stresująca sytuacja dla uczniów – obawa, czy poradzą sobie językowo, odnajdą się w obcej kulturze, jak zostaną przyjęci przez rodziny. Stres jednak szybko mija, a pożegnaniom przy powrocie do kraju towarzyszą często łzy smutku.

Czasem wspominamy pierwsze projekty i porównujemy z ostatnim, jak wiele się zmieniło! Kiedyś na pierwszy rzut oka można było ocenić, z jakiego kraju są uczniowie, dziś wszyscy wyglądają tak samo: noszą te same ubrania, mają podobne telefony komórkowe, w których słuchają tej samej muzyki, korzystają z tych samych źródeł wiedzy. Pytanie, czy taka unifikacja jest zjawiskiem pozytywnym pozostawię bez odpowiedzi. Jednak nie tylko o wygląd chodzi: nasi uczniowie nie mają już trudności w prowadzeniu rozmowy w języku angielskim, a przede wszystkim nie czują się gorsi od swoich rówieśników z Niemiec albo Francji, a tak było jeszcze piętnaście lat temu.

Ale najbardziej zmieniła się Polska i Śląsk. W 2005 r. jechaliśmy na wycieczkę do Krakowa dziurawymi drogami wiodącymi przez niezliczone wsie, bo nie było autostrady. Teraz Niemcy twierdzą, że mamy lepsze od nich drogi, Włosi są zdumieni, jak zielono i czysto jest na Śląsku, Francuzi nadziwić się nie mogą po wizycie



w opactwie cystersów w Rudach albo w zamku w Pszczynie, że z taką pieczołowitością można odnowić zabytki, a Macedończyków zachwyca wybór towarów w Biedronce i ich ceny.

Tym razem Świat przyjechał do nas: od 28 maja do 3 czerwca gościliśmy 16 uczniów i 6 nauczycieli z Włoch, Macedonii i Niemiec. Jest to drugi rok projektu „Efekt Motyla”, zdążyliśmy się już zaprzyjaźnić z jego uczestnikami, więc

tym bardziej cieszyliśmy się na to spotkanie. Dziękuję wszystkim rodzinom, które zdecydowały się przyjąć do swoich domów zagranicznych uczniów. Z ich relacji wynika, że spotkali się z gościnnością, serdecznością, a brak dobrej znajomości języka obcego nie był przeszkodą w prowadzeniu długich rozmów.

Elżbieta Pragłowska
koordynator projektu „Efekt Motyla”



EFEKT MOTYLA we wspomnieniach uczestników projektu

Możliwość uczestniczenia w projekcie Erasmus+ była dla mnie wyjątkowym przeżyciem. Wiele nauczyłam się w czasie trwania projektu w Polsce. Wszystkie wycieczki i zajęcia w szkole bardzo mi się podobały. Miałam możliwość poznania gatunków zagrożonych wyginięciem w krajach partnerskich projektu. Przypominałam sobie, jak ważne jest dbanie o środowisko i uświadamianie tego ludziom. Miałam możliwość sprawdzenia moich umiejętności językowych. Dowiedziałam się, że muszę jeszcze dużo nad nimi popracować. Miłą atmosferę zawdzięczałam ludziom, którzy brali udział w projekcie. Mam nadzieję, że będę miała dane pielęgnować te znajomości oraz w przyszłości spotkać się z nimi poza projektem. Gościłam Mario i Vincenzo z Włoch, są to bardzo mili i empatyczni chłopcy. Bardzo polubili moją rodzinę i przyjaciół. Najlepszą rzeczą była różnica językowa. Poznawanie włoskich słów było zabawne, a wypowiadanie przez chłopaków polskich było jeszcze lepsze. Nigdy nie pomyślałabym, że zaprzyjaźnię się z nimi tak bardzo i będę z nimi tęsknić. Najbardziej cieszę się, że będę mogła się spotkać z grupą włoską w październiku na kolejnej wymianie, tym razem we Włoszech.

Magdalena Smyczek

Muszę powiedzieć, że cała wizyta naprawdę przerosła moje początkowe wyobrażenia i wciąż nie mogę uwierzyć, że ten super czas już minął. W moim domu przez tydzień miesz-

kały dwie dziewczyny z Włoch – Mimma i Mariacarmela. Okazały się przyjacielskimi i kochanymi osobami, a gośczenie ich było samą przyjemnością. Jak się później okazało, dziewczyny nie tęskniły aż tak bardzo za swoimi rodzinami, co za makaronem, którego jemy w Polsce o wiele mniej, niż w słonecznej Italii.

Międzynarodowa ekipa, jaka przyjechała w tym roku do Polski, była naprawdę wspólna, nie było problemów z integracją grup, a każdy znalazł swoją zagraniczną bratnią duszę. Pomimo dzielącej nas czasami bariery językowej i kulturowej naprawdę się ze sobą zżyliśmy i na pewno pozostaniemy w kontakcie z naszymi kolegami i koleżankami.

Ogromnym plusem tej wizyty był również temat przewodni – ekologia oraz odnawialne źródła energii, ponieważ te tematy prywatnie są dla mnie dość ważne, a praca nad nimi, oraz zapoznanie się z kilkoma nowymi faktami dały mi dużo do myślenia. Szczególnie wyzwalającym kreatywność zadaniem było zbudowanie mini-modelu turbiny wiatrowej, dzięki temu uproszczeniu dowiedzieliśmy się, jak możliwe jest jej działanie. Projekt dał mi też możliwość poprawienia moich umiejętności językowych, a także zainspirował mnie do nauki języka włoskiego. Podsumowując, uważam, że decyzyja o wzięciu udziału w projekcie była jedną z najlepszych i bardzo się cieszę z zawartych nowych przyjaźni, a czasu spędzonego na erasmusowych przygodach jeszcze długo nie zapomnę.

Agnieszka Sasiela

Tydzień spędzony z gośćmi z zagranicy minął, jak z bicia strzelił. Zapewne nikt nie spodziewał się, że tak szybko będziemy musieli pożegnać się z naszymi lokatorami. Niestety, wszystko przemija, a jedyne, co nam

pozostało, to wspomnienia. Był to czas pełen wrażeń, które na pewno pozostaną w pamięci wszystkich uczestników. Miałem przyjemność gościć u siebie nastolatka z Włoch. Gabriel mieszka na południu kraju w turystycznej miejscowości. Nie mógł się nadziwić, jak dużo jest w Polsce lasów i łąk. Powiedział mi, że w jego okolicy nie ma tak wiele zieleni. Przez cały tydzień mieliśmy okazję poznać kulturę innych krajów. Projekt dotyczy ekologii, więc w ciągu wspomnianego tygodnia nie brakowało zajęć związanych z ochroną naszej planety. Mieliśmy okazję zbudować model elektrowni wiatrowej, własnoręcznie ozdobić ekologiczną torbę na zakupy oraz zrobić świecę z wosku pszczelego. Moim zdaniem naszym gościom najbardziej spodobała się wycieczka do Krakowa. Serdecznie chciałbym polecić każdemu wzięcie udziału w tym projekcie, jest to wspaniałe doświadczenie, które prawdopodobnie zostanie w pamięci do końca życia.

Dawid Pawlas

Udział w programie Erasmus był dla mnie świetną zabawą. Dzięki projektowi poznałam wiele ciekawych osób, z którymi nadal utrzymuję kontakt. Cała wizyta została świetnie zorganizowana. Pozytywnie zaskoczyła mnie również współpraca nauczycieli z uczniami. Zajęcia w szkole były przemyślane i interesujące. Wzięłam udział w tym projekcie, żeby sprawdzić się językowo i walczyć z nieśmiałością, dlatego cieszę się, że gościłam u siebie Vanessę z Niemiec, która jest bardzo sympatyczna, wesoła i nawiązałyśmy ze sobą świetny kontakt od samego początku. Miałymy wiele wspólnych tematów i podobne poglądy, więc bardzo miło wspominam jej pobyt. Mam nadzieję, że nasza znajomość się

utrzyma i że jeszcze będziemy miały okazję kiedyś się spotkać. Moja rodzina również bardzo ją polubiła. Nie mogę się doczekać ponownego spotkania we Włoszech.

Justyna Meka

To był dla mnie bardzo wartościowy tydzień. Spędziłam czas ze wspaniałymi ludźmi, którzy tak jak ja chcieli przeżyć przygodę i poznać trochę świata. Moją partnerką wymiany była Anna Naumann – bardzo miła i sympatyczna dziewczyna z Niemiec. Od razu się polubiłyśmy i miałyśmy wiele tematów do rozmów. Dni tygodnia były wypełnione atrakcjami od rana do wieczora. Niekiedy wracaliśmy do domu około godziny 22.00, ale za to w jakich świetnych humorach! Praca w projekcie na pewno pozwoliła mi pokonać barierę językową. Już po pierwszym dniu spędzonym na mówieniu głównie w języku angielskim, poczułam pewną ulgę. A przez kolejne dni tygodnia rozmowy stawały się coraz łatwiejsze.

Moim zdaniem najciekawszą częścią projektu były organizowane wycieczki. Najbardziej podobało mi się w Krakowie, kiedy sami malowaliśmy ekologiczne torby na zakupy. Annie bardzo podobało się u mnie. Cieszyła się, że to ja jestem jej partnerką wymiany. Dziękowała mi i mojej mamie za ciepłe przyjęcie w naszym domu.

Mimo wielkiego zmęczenia każdego dnia, uważam, że był to jeden z najlepszych tygodni w moim życiu. Wiele się nauczyłam, nabrałam pewności siebie i pokonałam barierę językową, a przy tym świetnie się bawiłam. Moim rówieśnikom polecam branie udziału w podobnych projektach, gwarantując niezapomniane wrażenia i wiele dobrych wspomnień.

Patrycja Górczewska

Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze

16 września na boisku sportowym w Leszczynach odbyły się Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze w grupach męskich, kobiecych oraz Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Organizatorem był Powiat Rybnicki oraz Związek Ochotniczych Straży Pożarnych RP. Udział w zawodach wzięły jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych z całego powiatu.



Końcowa klasyfikacja w poszczególnych grupach:

Grupa mężczyzn
I – OSP Jankowice
II – OSP Żytka
III – OSP Pstrążna

Grupa kobiet
I – OSP Bogunice
II – OSP Pstrążna
III – OSP Gaszowice



Grupa chłopców MDP
I – OSP Jankowice
II – OSP Żytka
III – OSP Szczekowice

Grupa dziewczyn MDP
I – OSP Bogunice
II – OSP Lyski
III – OSP Czernica

Zwycięzcom zostały wręczone nagrody ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Rybniku. Gratulacje najlepszym drużynom złożyli starosta rybnicki **Damian**

Mrowiec i wicestarosta **Marrek Profaska**.

Wszystkim strażakom jeszcze raz serdecznie gratulujemy i do zobaczenia za rok!



MOSIR
CZERWIONKA - LESZCZYN

ZDOBYWAJ
ODZNAKĘ
„PRZYJACIEL CZERWIONKI - LESZCZYN”

Książeczka Odnaki Turystycznej „Przyjaciel Czerwionki-Leszczyn”
CZERWIONKI-LESZCZYN
PRZYJACIEL

Aby zdobyć odznakę należy zwiedzić oraz uzyskać potwierdzenie wybranych obiektów i miejsc zaznaczonych w spisie atrakcji Książeczki Odnaki Turystycznej „Przyjaciel Czerwionki-Leszczyn” Szczegóły w regulaminie umieszczonym w książeczce. Weryfikację, zakup książeczki oraz odznaki można dokonać w Centrum Informacji Turystycznej przy ul. Mickiewicza 10 w Czerwionce-Leszczynach; czynne od wtorku do niedzieli, od godz. 11.00 do 16.30, tel. 32 44 00 479



Honorowy patronat:
Prezydent Miasta Rybnik
Starosta Rybnicki

TURNIEJ SKATA
GRAND PRIX
POLSKI

19 listopada 2017
Rybnik-Niedobczyce, ul. Górnośląska

Zapewniamy bufet oraz napoje.
Kontakt / informacja:
Ryszard Lorenz, tel.: 609 084 680

Patronat Honorowy: Miasto Rybnik, Starostwo Powiatu Rybnickiego

Patronat medialny: Nowiny, TVP

XL GPO o Puchar Starosty Rybnickiego

24 września w Szczerbicach w restauracji „Finezja” odbył się XL turniej z cyklu Grand Prix Okręgu Śląsk o Puchar Starosty Rybnickiego w Skacie.

Na podium stanęli kolejno: na pierwszym miejscu **Władysław Maziarczyk** z ilością 3409 punktów, na drugim – **Adam Juraszek**, który zdobył 2739 punktów, na trzecim – **Łukasz Wojaczek**, który zgromadził 2643 punktów.

Jak co roku nagrody ufundował starosta rybnicki **Damian Mrowiec**, natomiast wręczył je radny powiatu **Grzegorz Wojaczek**. Wszystkim uczestnikom serdecznie gratulujemy i zapraszamy na kolejne edycje turnieju.



Co roku w Polsce może ginąć nawet 200 tys. pszczołich rodzin. Hodowcy z dużym wysiłkiem uzupełniają straty, ale biją na alarm. Pszczoły miodne wymierają w zastraszającym tempie. W samej Polsce co sekundę ginie ich ponad sto. Owady wymierają w wyniku zmian klimatycznych, kurczących się siedlisk, chorób, a przede wszystkim chemizacji rolnictwa. Zabijają je pestycydy masowo stosowane przez rolników w okresie kwitnienia roślin. Eksperci obliczają, że przy utrzymaniu obecnych tendencji pszczoły mogą całkowicie zniknąć do 2035 r.

Przy tej okazji często przypomina się słowa Alberta Einsteina, który powiedział, że kiedy wyginie pszczoła, rodzajowi ludzkiemu pozostaną już tylko cztery lata. Dlaczego pszczoły są tak istotne dla świata? Bo poprzez zapylanie przyczyniają się do produkcji jednej trzeciej żywności na ziemi, w tym aż 90 proc. owoców. Bez nich ludziom i zwierzętom grozi klęska głodu.

Pszczoły są obecne w życiu człowieka od tysięcy lat. W mitologiach kultur basenu Morza Śródziemnego utożsamiano je z bogami i boginiami. Królowie Egiptu nosili przydomki związane z pszczołami, a w wierzeniach sumeryjskich bogini zbóż Asznan przedstawiana była jako pszczoła przynosząca urodzaj. Miód był symbolem bogactwa i dostatku zarówno w starożytności, jak i w czasach nowożytnych. Jednak produkcja miodu to tylko jedno z wielu pożytecznych zadań psz-

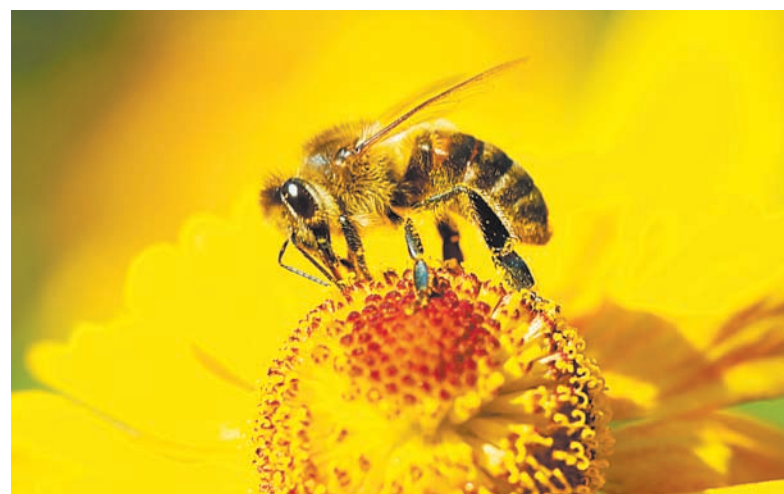
czoły miodnej. Pszczoły odpowiadają głównie za zapylanie roślin jadalnych, w tym warzyw i owoców, które są ważnym elementem pożywienia zarówno ludzi, jak i zwierząt. Niestety w ostatnich latach zauważono masowe wymieranie pszczoł. Przyczyn tego niepokojącego zjawiska jest wiele.

własne systemy zbierania miodu. W starożytnej Grecji budowano ule przENOŚNE, aby móc stawiać je tam, gdzie akurat kwitła roślinność. Wszystko po to, aby móc pozyskać najcenniejszy składnik produkowany przez pszczoły, czyli miód. Przez wieki był on podstawowym środkiem słodzącym. Wielcy uczeni,

PSZCZOŁY – gatunek, który potrzebuje wsparcia

Podstawy pszczelarstwa najprawdopodobniej powstały w starożytnym Egipcie. Tam też znano pierwsze sposoby na pozyskiwanie miodu od dzikich pszczoł. Z czasem również inne ludy, jak chociażby te zamieszkujące Bliski Wschód, Grecję i Imperium Rzymskie, nauczyły się hodować pszczoły i tworzyć

m.in. Hipokrates, odkryli jego właściwości lecznicze i bakteriobójcze. Szereg kosmetyków również bazowało na tym cennym składniku. Miał on dodawać urody i spowalniać proces starzenia. Z produkcji miodu słynęła również dawna Polska, szczególnie znana z produkcji alkoholizowanych miodów pitnych. Naturalnym środowiskiem pszczoły miodnej w Polsce pierwotnie były lasy. Pszczoły zapylały rośliny występujące w tym środowisku, podtrzymując bioróżnorodność i zapewniając stabilność ekosystemu. Wraz z powstawianiem terenów uprawnych – ta sytuacja oczywiście miała miejsce na całym świecie – pszczoły zaczęły się przystosowywać do nowych środowisk lub były udomawiane przez bartników. Miód nadal jest głównym składni-



teorii, które w jakiś sposób próbują wytłumaczyć dlaczego pszczoły giną masowo. Oto kilka z nich:

➔ bakterie, wirusy, pasożyty – jeden z najbardziej niebezpiecznych to warroza, a także grzyby, np. *Nosema cerenae*, który atakuje pszczoły jednocześnie z infekcjami wirusowymi;

➔ pestycydy takie jak neonicotynoidy, które stosowane są w środkach zabezpieczających uprawy – stwierdzono, że nawet ich niewielkie użycie powoduje u pszczoł dezorientację, utratę pamięci lub śmiertelne zatrucie;

➔ import przez pszczelarzy pszczoł, zwłaszcza królowych matek, które wyhodowane w innych warunkach nie są w stanie zaaklimatyzować w nowym środowisku;

➔ zła gospodarka rolna – przykładem mogą być Stany Zjednoczone, gdzie do zapylenia jednego ogromnego obszaru roślin, używa się pszczoł transportowanych, np. z całego stanu. Prognozy mówią, że w przyszłości, która rysuje się w dość czarnych barwach, jeśli pszczoły nadal będą ginąć masowo, jeden teren będą zapylać pszczoły sprowadzane z całego kraju;

➔ brak pożywienia i utrata naturalnych siedlisk – powodem są rolnictwo masowe i przemysłowe, a także rozrost miast;

➔ brak bioróżnorodności oraz wielkie, monokulturowe obszary rolnicze, często obficie wspomagane chemią i pestycydami. Powodują one duże zagrożenie i niszczenie pożywienia pszczoł, czyli roślin miodo- i pyłkodajnych

➔ jedna z teorii mówi także o dezorientacji u pszczoł spowodowanej przez fale elektromagnetyczne emitowane przez telefonię komórkową

Nikt jednak nie jest w stanie dołądnie stwierdzić, co powoduje masowe wymieranie owadów. Bez względu na rodzaj pasiek i nakłady finansowe, hodowcy pszczoł na całym świecie w równym stopniu borykają się ze skutkami CCD. Nadal nie wiadomo, czy za redukcję populacji pszczoł jest odpowiedzialny człowiek i jego ekspansywne eksploatowanie zasobów ziemi, czy też jest to proces samoistny. Czy naprawdę nie jesteśmy w stanie temu zaradzić?

Karolina Leszczyńska



CZY PSZCZOŁY GRYZĄ?

Stawiając pytanie ogólnie, tzn. biorąc pod uwagę wszystkie pszczoły świata, żądłowe i bezżądłowe można śmiało odpowiedzieć, że pszczoły gryzą. Jednak biorąc pod uwagę tylko pszczoły miodne *A. Mellifera* warto zastanowić się dłużej nad tym zagadnieniem. Wielu ludzi niezajmujących się pszczelarstwem często mówi: „ugryzła mnie pszczoła”. Przekonanie to jest oparte na poglądzie, że można zamiennie używać słów ugryźć i użądlić. Wynika to prawdopodobnie ze skojarzenia reakcji poużądleniowej z ugryzieniem któregoś ze ssaków, gdy człowiek odczuwa ból, pojawia się reakcja alergiczna, często również obrzęk, a na skutek zakażenia bakteryjnego, wyciek ropny.

Żądlenie polega na wbiciu aparatu żądłowego w skórę ludzi lub zwierząt oraz w inne materiały, np. fartuch czy mieszek podkurzacza. Po użądleniu, szczecinki klujące wraz ze sztylętlem żądła i niewielką ilością jadu, zagłębiają się w ranę, a zawarte w jądzie antygeny, kwasy oraz inne składniki podrażniające wywołują ból, któremu towarzyszy po pewnym czasie u części osób stan zapalny oraz obrzęk. Reakcje po ugryzieniu przez ssaka i użądleniu przez pszczoły mogą być podobne: ból, swędzenie, obrzęk. Jak wielu pszczelarzy się przekonało, pszczoła może także chwytąć skórę żuwaczkami – odczuwamy wówczas coś w rodzaju uszczyknięcia. Pszczoły bezżądłowe potrafią ugryźć człowieka boleśnie. Pszczoły te gryząc żuwaczkami intruzów, uwalniają kwaśny płyn wywołujący odczucie pieczenia i bólu. Pszczoły bezżądłowe do obrony gniazda wykorzystują także wibrujące mięśnie skrzydłowe i skrzydełka, przy pomocy których wytwarzają przeni-

kliwy dźwięk, działający drażniąco na nerwy narządu słuchowego potencjalnych szkodników. Zachowaniu temu towarzyszy uwalnianie składników chemicznych alarmowych pochodzących z gruczołów żuwaczkowych. Inne gatunki pszczoł bezżądłowych atakują gryząc, a przy tym rozpylają kropelki żywicy noszone w żuwaczkach lub tylnych nogach. Niektóre pszczoły gryząc, stosują żrącą wydzielinę zawierającą kwas mrówkowy lub uwalniają nieprzyjemną woń z gruczołu żuwaczkowego. Bardziej agresywne pszczoły bezżądłowe gryzą z większą siłą. Prawdopodobnie żuwaczki tych gatunków zawierają więcej zębów lub zęby te są bardziej ostre, jak w przypadku niektórych gatunków z rodzaju *Trigona*. Żuwaczki wraz z uchodzącym u ich podstawy przewodem gruczołu żuwaczkowego przypominają zęby jadowe gadów, przez które jad po ugryzieniu przechodzi bezpośrednio do głębiej położonych tkanek. Wydzielina gruczołów żuwaczkowych pszczoł bezżądłowych nie jest toksyczna, natomiast

jest kwaśna, zawiera enzymy i inne składniki, zatem może wywoływać miejscowy ból, a w przypadku budowy komórek, rozpuszczać wosk.

Podsumowując, język pszczelarski dysponuje słownictwem potwierdzającym możliwość gryzienia przez pszczoły za pomocą żuwaczek, np. pszczoły gryzą, zgryzają, ścinają, heblują, tną, przycinają, chwytają. Żuwaczki odgrywają dużą rolę w wynoszeniu drobnych zanieczyszczeń z uli, mają także duże znaczenie podczas obrony gniazda, w odbieraniu żywicy od zbieraczek lub starszego propolisu, pokrywania nim ramek, ścian uli, usuwaniu nierówności, szczególnie tych na drewnie, budowie plastrów, czyszczeniu miejsc mocowania plastrów do drewna, skał i innych materiałów.



